

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## PRZEGLAD.

Monarchya Austriacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Montenegro. — Turcya. — Afryka. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

## MONARCHYA AUSTRYACKA.

### Sprawy krajowe.

(Nowiny dworu.)

**Wiedeń, 31. sierpnia.** Ich Cesarzewiczowski Moście Arcyksiążę Franciszek Karol i Arcyksiężna Zofia powrócą dopiero w październiku z Ischl do Wiednia.

Z Budy donoszą: Stan zdrowia Jego cesarzew. Mości Arcyksięcia Albrechta znacznie się polepsza, i nie zachodzi już żadna obawa powrotu choroby.

C. k. prezydialny poseł związkowy fml. baron Prokesch Osten miał dziś rano o godzinie dziesiątej w Laxenburgu audyencyę u Jego Cesarzowskiej Mości.

Wczoraj był u Jego Excelencyi hrabi Buol obiad dyplomatyczny, na którym się znajdował ambasador rosyjski, tudzież generał Schmerling.

### Ameryka.

(Texasie wspioraja powstanie Meksykańskie. — Werbunki cudzoziemskie. — Santa Anna zaleca liberalniejszą konstytucyę. — Stronnictwa chińskie w Kalifornii i postępki Amerykanów.)

Według doniesień zajmują się w Texas utworzeniem korpusu, który ma wspierać powstańców meksykańskich. Już pierwszy oddział przybył dnia 15. lipca nad rzeką Leona, i odtąd nacierają ciągle nowe posiłki. Spodziewano się, że znaczna siła przeprawi się 24go przez granicę. Kapitan Henry, komendant ochotników z Texas, wydał adres do mieszkańców państwa Texas i Meksyku. W adresie do Texanów oświadczył, że zamiarem jego jest przyłożyć się do utworzenia rządu republikańskiego, a w końcu oddać Meksyk pod protekcję orła amerykańskiego. — Według listów z Wasyngtonu miał także i poseł z Nikaraguy chybić ustawie amerykańskiej, zajmując się werbunkiem cudzoziemskim.

Według wiadomości z Meksyku z 19. lipca wydał Santa Anna okólnik do gubernatorów prowincjonalnych i departamentowych z zaleceniem rewizyi i zaprowadzenia nowej w liberalniejszym duchu konstytucyi. Generał Woll cofnął się do Matamoras, ale to miasto mocno zagrożili insurgenci i upadek jego niezawodny.

Donoszą z San Francisco: Nasi przychodnie chińscy składają dwa przeciwne obozy; jedni są republikanie „Young-Wo“, drudzy za Cesarzem „Kwang-Tung“. Stoczyli niedawno między sobą walkę pod Wearverville, pamiętną z wielu miar, a szczególnie z zachowaniem się samych Amerykanów w obec, którzy obyczajem swoim zaraz podzielili się na stronnictwa, i wielkie stawili zakłady za republikanami. Przeciwnicy wystąpili zrana; 120 ze strony Young-Wo, a 411 z Kwang-Tungów. Byłoby ich więcej, ale kowale nie mogli w czas nastarczyć włóczni. Ludu zgromadziło się na dwadzieścia mil w około przypatrzeć się walce im niezwykłej, a dali i podpisali słowo, że żadnej stronie dopomagać od siebie nie zechcą. Ale gdy spektatorów zdruzżyły długie obroty i zachody przeciwników, nacisnęli na nich i gwałtem popierając Young-Wo stronę, zmusili do ucieczki Kwang-Tungów. Pierzchnęli i zostawili na placu siedmiu poległych. Wieczną hańbą, pisze „Demokrat kalifornijski“, pokryli się Amerykanie, że mimo słowa danego sami wdali się i przyczynili się do brzydkiej sprawy. Chińczycy nie omieszkają pewnie kląć w oczy Amerykanom, mając ich słowo na piśmie. Przeczować to można z tego, że się stronnictwa pogodziły i nazajutrz spólnie grzebli swoich poległych z całą uroczystością obrządku swego.

### Anglia.

(Nowa odezwa admirała Dundonald z wynalazkiem swoim.)

**Londyn, 29. sierpnia.** Admirał Dundonald umieścił znówu list we wszystkich dziennikach. Ostatnia zwycięzka walka nad Czerną i bombardowanie Sweaborga powodują go przedłożyć ludowi angielskiemu pytanie, czyli owe czyny można nazwać odpowiedniemi

wynagrodzeniem za poniesione dotychczas ofiary w ludziach i pieniądze, i czyli nie byłoby już czas wykonać jego plany zniszczenia. Ze plany te nie są mrzonką, dowodzi listem pana Charles Fox — bardzo znakomitego inżyniera, któremu odkrył plany swoje. Pisze mu: „Otrzymałszy od W. Mości dokładne wyłożenie planu, i rozważywszy go dokładnie, jestem tego zdania, że gdyby propozycye pańskie zostały silnie wykonane pod zasłoną siły lądowej i morskiej, możnaby w ciągu kilku godzin opanować twierdzę, której wzięcie według teraźniejszego systemu wymagałoby daleko więcej czasu, i że rezultat ten dalby się osiągnąć ze stosunkowo nieznaczną stratą ludzi“.

### Francya.

(Poczta paryska. — Książę Hieronim wrócił do Havre. — Książę Adalbert Bawarski wstąpił w grono cesarskie. — Margrabia Belmont deputowanym. — Obrazy religijne w darze. — Zaszczyl damom de la Halle. — Królowa Wiktorya odwiedza grobowiec Cesarza Napoleona I. — Pismo ministra wojny z pochwałą Jej Mości Królowy Wiktoryi dla armii. — Sprostowanie względem daru Królowy Wiktoryi. — Rozruch w Angers.)

**Paryż, 30. sierpnia.** Jego Cesarzewiczowska Mość książę Hieronim powrócił dnia 28. b. m. do Havre. — Jego królewiczowska Mość Adalbert, książę Bawarski, zwiedził w poniedziałek (27.) grono cesarskie i raczył przyjąć tytuł członka honorowego w tym stowarzyszeniu. — Margrabia Belmont, szambelan Jego Cesarzowskiej Mości, wybrany został deputowanym Ciąła prawodawczego w departamencie Niższych Pyreneów na miejsce zmarłego p. Plante. W dzień Napoleona, 15. sierpnia rozesał minister Stauu obrazy religijne w darze do wielu kościołów na prowincyi. W dzień przyjazdu królowej angielskiej miały przekupki paryskie (Dames de la Halle) wystąpić na Jej powitanie z swemi chorągwiemi. Liczba ich była znaczna, chciały bowiem okazać swój patryotyzm przy tej uroczystości, ale na nieszczęście nie znalazły miejsca na drodze, którą przejeżdżał orszak. Cesarz uznając ich gorliwość i chcąc im wynagrodzić przykrość, jakiej doznały, rozkazał obdarzyć najznakomitsze między niemi w swem imieniu spinkami bogatemi z herbami Anglii i Francyi na pamiątkę dnia 18go b. m.

*Monitor* pisze: „Królowa zwiedziła przedwczoraj (d. 25.) grobowiec Cesarza. Żadne inne odwiedziny nie zrobiły takiego wrażenia. Ponieważ rewia trwała bardzo długo, nie spodziewano się już Jej Mości Królowej w hotelu inwalidów, ale mimo już późnej pory nie zaniechała Królowa postanowienia swego. W towarzystwie licznego sztabu jeneralnego i otoczona weteranami dawniejszych wojen naszych, którzy wyszli naprzeciw, przybyła Królowa w nocy do grobowca i z szlachetnem wzruszeniem zbliżyła się do ostatniego mieszkania tego, który był najzaciętszym przeciwnikiem Anglii. Jakież widowisko! Jakie wspomnienia i wywołane niemi sprzeczności! Gdy zaś przy świetle pochodni, przy połyskujących uniformach, przy odgłosie organów, które grały „God save the Queen“, weszła Królowa z Cesarzem do kaplicy, gdzie spoczywają śmiertelne zwłoki Napoleona, wtedy było wrażenie wielkie i wzruszenie głębokie, bo każdy uczył, że to nie hold pojedynczy poświęcony pamięci wielkiego męża, lecz krok uroczysty, świadczący, że dawne rywalizacye są zapomniane, i odtąd za związek obydwóch ludów otrzymuje tu najświetniejsze stwierdzenie“.

Minister wojny przesłał marszałkowi Magnan, dowódcy armii wschodniej i Igo okręgu wojskowego, pismo treści następującej:

„Paryż, 25. sierpnia 1855. Marszałku! Cesarz upowaznia mię oświadczyć panu, że Jej Mość Królowa Anglii bardzo pochlebnie wyraziła się względem rewii odbytej wczoraj na polu marsowem. Widok świetnej armii pana przypomniął Jej Mości Królowej tamtą armię francuską, której sztandary połączone są na ziemi nieprzyjacielskiej z chorągwiemi Anglii, i której krew na polu bitwy utwierdziła nierozłączne przymierze obydwóch krajów. Piękna postawa wojsk pod dowództwem pana, precyzya wykonanych ewolucyi, zapal wszystkich zdziwił Jej Mość Królowę, i mogła się przekonać, że armia wschodnia, gdyby była powołaną do walki za spólną sprawę, okazałaby się godną spółzawodniczką tej, która już tyle sławy nabyła w Krymie. Z wielką przyjemnością podaję do wiadomości panu te chlubne wyrazy. Przyjmij pan Mości Marszałku zapewnienie mego szacunku. Minister wojny: *Vaillant*“.

— Królowa Anglii zostawiła sumę 25.000 franków dla rozdzielenia między najwięcej niedostatek cierpiących mieszkańców Paryża — a nie między armię, jak mylnie telegrafowano. Minister spraw wewnętrznych polecił niezwłocznie biórom dobroczynności miasta Paryża przedsięwziąć podział tej sumy.



— *Journal de Maine et Loire* donosi, że w Angers zaszły rozruchy wywołane zapewne reorganizacją tajnych towarzystw, ale przytłumiono je bez rozlewu krwi i bardzo prędko. Rozruch powstał na przedmieściach, a na czele jego mieli być amnestyonowani z Belle-Isle. Miaro zamiar uderzyć na prefekturę, ale policja zapobiegła; prefekt, żandarmerya i wojsko udały się natychmiast na miejsce rozruchu, i niebawem przywrócono spokój. Burzycieli pokoju uzbrojeni byli w strzelby, pałasze i piki. Zabrano wóz z bronią i amunicją, i aresztowano znaczną liczbę osób.

## Belgia.

(Nowiny Dworu. — Spokój w kraju.)

**Bruxela, 28. sierpnia.** Król i hrabia Flandryi spodziewani są dziś z powrotem z obozu pod Beverloo; równocześnie przybędą do Laeken książę i księżna Brabancji z dziewięciu miesięcznej podróży. Wdowa po królu Ludwiku Filipie spodziewana jest dnia 31. b. m. w Laeken.

Według doniesienia dziennika *Indep. belge* panuje zupełny spokój w całym okręgu Sambre. Niebyło już żadnego zbiegowiska. — Oddziały wojskowe strzegły fabryk wyrobów chemicznych.

## Szwajcarya.

(Szczegóły zawarte w protostacyi Nunecjusza Papieżkiego w Szwajcaryi.)

**Berna, 23. sierpnia.** Korespondent do *Ind. Belge* pisze o nieporozumieniach między niektórymi kantonami szwajcarskimi i stolicą apostolską, a między innymi i te szczegóły: J. Ś. papież protestował najprzód przez swego nunecjusza w Szwajcaryi przeciw uchwałom, mocą której przyznano kantonowi Tessyńskiemu prawo wiadome powszechnie pod nazwą „Placet“ i gminom pozostawiono do woli przypuszczenie lub uchylenie duchownych, a nadto wyjęto duchowieństwo kantonu z pod władzy biskupa w Como i arcybiskupa w Medyolanie, dawniejszych jego zwierzchników. Dalej złożyła kurya rzymska protest przeciw uchwałom wydanej niedawno przez wielką radę w St. Gallen, na mocy której może państwo uchylać duchownych, a w sprawie szkół dla ludu załatwiać spory między katolikami i reformowanymi. Zaprotestowała także i przeciw dekretowi wydanemu w kantonie gryzońskim, którym duchowieństwo katolickie zobowiązano pod zagrożeniem kary pieniężnej do wydawania katolikom metryk chrztu, potrzebnych im w razie zamierzonych ślubów małżeńskich z członkami kościoła reformowanego. Rząd kantonu gryzońskiego zasądził już odtąd kilku księży sprzeciwiających się dekretowi temu na kary pieniężne, zaczem nunecjusz apostolski monsig. Bovieri podał notę w tym względzie do rządu związkowego. Rada związkowa postanowiła trzymać się w tej mierze dotychczasowej swej zasady, i notę wspomnianą jak również i dawniejszą przesłała rządowi kantonu gryzońskiego dla samej tylko wiadomości.

## Włochy.

(Usprawiedliwienie niesłusznych zarzutów i wykład reform przeprowadzanych w państwie papieskim. — Instrukcje w wykonaniu ekskomunikacji wyrzeczonej przez Ojca Ś.)

*Monitor* zawiera następującą korespondencję z Rzymu z 18. sierpnia:

„Dyskusya wytoczona w parlamencie angielskim względem położenia Włoch, a mianowicie stosunków państwa papieżkiego sprawiła tu przykre wrażenie. Robiono uwagę, że niektórzy mówcy zdaleko się posunęli, zapominając o lojalnych usiłowaniach, z jakimi stolica apostolska starała się utrzymać w drodze rozsądnego postępowania. Wiadomo całemu światu, i Anglia niepowinna zapominać o tem, że Ojciec Święty od czasu swej restauracyi starał się jak najgorliwiej i najzaszczytniej przeprowadzić wszelkie reformy zalecane jego poprzednikowi w roku 1831. Tak między innymi został system municypalny zupełnie przekształcony i zreorganizowany; ustanowiono konsultę finansową, która pełni swój urząd bez ograniczenia. Wcielenie świeckich żywołów do administracyi nastąpiło na tak wielką skalę, że w trybunałach sądowych i rządach prowincjonalnych państwa kościelnego zaledwie 50 duchownych jeszcze zasiada, a nawet i ci niemają po części charakteru duchownego. Tak np. liczy najwyższy trybunał de la Roto między 12 członkami tylko 4 prałatów, którzy są właściwie księżami. Sprężyste środki użyte ze strony rządu przeciw rozbojom doprowadziły już do tak pomyślnych rezultatów, że prawie od dwóch miesięcy już niesłychać o zrabowaniu żadnego podróznego. Zarzut surowości nakoniec upada sam przez się w obec znanego powszechnego faktu, że żaden wyrok polityczny niepociągnął za sobą kary śmierci i że w ogóle złagodził Ojciec Święty wszystkie wyroki polityczne po największej części na proste wygnanie. Tak nieuzasadnione zarzuty mogły znaleźć odgłos tylko u nieprzyjaciół porządku i spokoju publicznego.“

— Z Rzymu piszą do dziennika *Saggiatore*: „Biskupi piemonccy otrzymali od Ojca Św. instrukcje względem postępowania, jakie zachować mają w obec wykonawców ustawy o klasztorach. W instrukcyach tych mówi Ojciec św. między innymi, że klasztory nie mają być bronione tak jak miejsca warowne (non sicut castra tuenda monasteria), że dotkniętym ekskomunikacją mogą biskupi udzielać dyspensy względem pogrzebu kościelnego; względem tych, którzy w sposób więcej pośredni mają udział w wykonaniu ustawy zawierają instrukcje Jego Świątobliwości jeszcze łagodniejsze wyrazy i w ogóle objawiają Ojciec św. bardzo wielką łagodność.“

## Niemce.

(Założenie gminy katolickiej w Wrocławiu. — Przewóz jeńców rosyjskich z powrotem do kraju.)

**Wrocław, 20. sierpnia.** Dnia 16. sierpnia zgromadzili się katolicy na naradę założenia gminy religijnej. Prezydium policji królewskiej w poprzód zawiadomione o tem, udzieliło pozwolenia. Naradzano się nad ułożeniem statutu składającego się z 38 paragrafów, pod nazwą: „Główne zarysy nauki wiary, nabożeństwa i regulaminu założonej 9. sierpnia 1855 chrześcijańsko-katolickiej gminy w Wrocławiu.“ Obecni mężczyźni podpisali się sami za siebie, a żony i dzieci jako członkowie gminy. Gmina obejmowała tego pierwszego wieczora 54 osób, nie licząc w to dzieci niżej 14tu lat. Już nastąpiło potwierdzenie statutu i spisu członków, a w przyszłą niedzielę będzie pierwsze nabożeństwo odprawione.

**Kiel, 25. sierpnia.** Przedwczoraj po południu zawinęła tu francuska śrubowa korweta „Marne“ pod wodzą kapitana de Barmon. Miała na pokładzie 218 rosyjskich więźniów z Bomarsundu i dwóch rosyjskich kapitanów okrętowych, których statki handlowe zabrane przez kradzące okręta francuskie miały lądować w Libawie. Wszyscy ci ludzie wyglądali dobrze i oświadczyli tutejszemu rosyjskiemu konsulowi, który ich zaraz za przybyciem odwiedził na pokładzie, że doznali dobrego objęcia. Duży, piękny okręt „Marne“ o 3000 beczkach przywiózł dla francuskiej eskadry na bałtyckim morzu znaczne zapasy amunicji i 60 artylerzystów.

## Rosya.

(Ukaz zwołujący milicję.)

**Petersburg, 18. sierpnia.** W imiennym Jego Cesarskiej Mości najwyższym ukazie, na dniu 31. lipca za własnoręcznym Jego Cesarskiej Mości podpisem do senatu rządzącego wydanym wyrazono: „Na zasadzie manifestu o powołaniu ogólnej milicji krajowej, oraz na mocy postanowienia na dniu 29. stycznia przez błogosławionej pamięci w Bogu spoczywającego ojca naszego zatwierzonego rozkazujemy: 1) Powołać obecnie milicję z gubernij: Pskowskiej, Czernihowskiej, Połtawskiej, Charkowskiej, Woroneżkiej, Saratowskiej, Symbirskiej, Wiackiej, Permskiej, Witebskiej i Mohilewskiej. 2) Pobór wojowników do milicji dokonać od 1. października do 1. listopada r. b. 3) We wszystkich guberniach pomienionych z wyjątkiem Witebskiej i Mohilewskiej, powołać wojowników w liczbie postanowieniem o milicji oznaczonej, to jest po 23ch ludzi z tysiąca dusz rewizyjnych; przy obrachowaniu atoli ludności gubernii Czernihowskiej i Połtawskiej, wyłączyć kozaków Małorosyjskich, z których na mocy ukazu naszego na dniu 7. maja r. b. do senatu rządzącego wydanego, formują się Małorosyjskie konne pułki kozackie. 4) W guberniach Witebskiej i Mohilewskiej powołać po 11stu wojowników z tysiąca dusz rewizyjnych. Senat rządzący nie omieszcza uczynić należyte rozporządzenie celem przywiezienia niniejszego do skutku.“

## Księstwa Naddunajskie.

(Obchód urodzin Jego c. k. Apost. Mości.)

Z Bukaresztu donoszą z 20. sierpnia: Przedwczoraj, dnia 18. sierpnia obchodzono tu z wielką solennością uroczystość urodzin Jego c. k. Apost. Mości, Najjaśniejszego Cesarza Austrii.

## Montenegro.

(Wzato nadzieje zgody Montenegro z Turcyą.)

Z Bocche di Cattaro pisze *Gazeta Tryest.* pod d. 25. z. m. Dnia 22. sierpnia odwiedził konsul francuski z Skutar miasto Cetinje, ale nazajutrz udał się w dalszą drogę do Francji.

Zadaniem jego było przywieść do skutku stały pokój między Montenegro i Turcyą i przyrzekł, że zaraz po zawarciu pokoju zajmą się mocarstwa sprawami Czernogóry. Ale Montenegro nie opiera się na tem, że tylko wśród obecnych stosunków mógłby kraj wyjednać korzyści dla siebie — w czasie pokoju zaś niema żadnej nadziei. Po krótkim pobycie we Francji powróci konsul do Skutar.

## Turcyja.

(Obchód urodzin Jego c. k. Apostolskiej Mości w Konstantynopolu.)

**Konstantynopol, 20. sierpnia.** Przedwczoraj, w dniu urodzin J. M. Najjaśniejszego Cesarza Austrii odbyło się w kościele N. P. Maryi solenne nabożeństwo, na którym znajdował się c. k. poseł austriacki baron Koller, c. k. poselstwo austriackie, tudzież posłowie hiszpański i szwedzki, sztab c. k. paropływu „Curtatone“ i cała kolonia austriacka. Nadzwyczajny poseł sardyński, baron Tecco złożony chorobą kazał się zastąpić przez pierwszego sekretarza legacyjnego, hrabię della Minerva.

## Afryka.

(Powstanie w Tripolidzie przycichło. — Ghuma się leczy. — Turcy się wzmacniają.)

Z Tripolidy donoszą pod dniem 14. b. m.: „Według ostatnich wiadomości, ucichło w Tripolidzie. Ghuma nie przedsiębrał oblężenia miasta Tripolidy, wstrzymała go potrzeba powiększenia zasobów zboża, a bardziej konieczność wyleczenia się z niebezpiecznej rany, którą odniósł. Dla Turków to dogodnym, ale nadal silny wpływ Ghumy na plemiona puszczy, jest dla nich zawsze groźny. Bohater w swoim rodzaju od rozpoczęcia wyprawy, mimo wieku lat 65, nie wie co spoczynek, i cały czas na koniu. Dzieła swemu wymierzył kres, i oświadczył: płacić rejencyi daninę pod warunkiem...



kiem, ażeby on i jego ludzie byli wolni od wszelkiej innej należyłości i żeby cesarskim firmanem zapewniono mu posadę jenerałnego namiestnika. Bawi obecnie w zamku Djebel.

W Tripolidzie Basza stara się skoncentrować wszystkie swe zbrojne siły dla zabezpieczenia się na wszelki wypadek. Przełożeni Karawanserajów otrzymali rozkaz trzymać na pogotowiu obszerne przestrzenie na posiłki, z Konstantynopola spodziewane. Już przybyło 1400 ludzi zaopatrzonych w siedm polnych dział i w amunicję; drugi dwa bataliony mają wkrótce nadejść. Zbrojna siła otomańskiego wojska, jak słychać, będzie wynosić 14 000 ludzi.

## Z teatru wojny.

### Doniesienia z morza bałtyckiego.

(Eskadra sprzymierzonych z-pod Wardö wraca. — Wyprawa bałtycka nie jest stanowczą.)

Dzienniki norweskic donoszą według listów z Wardö, że eskadra sprzymierzona wzięła dwa rosyjskie okręta i mały parostatek, który od dłuższego czasu utrzymywał komunikację z Archangelem. Eskadra przygotowywała się odplynąć z powrotem do domu, gdyż niezawodne znaki zapowiadają bliski koniec krótkiego lata w tej okolicy.

— Z floty pod Kronsztadem z d. 14. sierpnia piszą do *Times*: „Od pięciu tygodni stoi eskadra pod kontre-admirałem Baynes pod latarnią morską Tolbukim i nie jest w stanie nie innego przedsięwzięcia, prócz blokować ściśle Kronsztadt i sąsiednie wybrzeża i demolować niektóre stacye telegraficzne utrzymujące komunikację z Petersburgiem. Na działaniach pod Sweaborgiem skończą się czynny floty sprzymierzonej, gdyż pora roku już za nadto opóźniona, ażeby z widokiem pomyselnego skutku przedsięwzięcia można atak na który z ważnych punktów. Chociaż ostatnie dnie były piękne, jednak powietrze bardzo niestałe. Już dwa miesiące minęły odkąd flota zebrała się przed tą twierdzą i prędko przekonałiśmy się, że Krosztadu nie podobna atakować, gdyż nie mieliśmy okrętów, któreby się mogły dość zbliżyć do fortyfikacji, by je zniszczyć. Dzieła obronne pomnożono od jesieni 1854 r. wdwojniasób i łatwo pojąć, że Rosyanie użyją tej zimy wszelkich środków ku temu, by siłę twierdzy podnieść do tego stopnia, ażebyśmy na przyszły rok wróciwszy zupełnie przygotowani i zdecydowani zrownać ją z ziemią, zastali większe jeszcze trudności niz w chwili obecnej. Dwie łodzie kanonierskie odplynęły dzisiaj o godzinie 10. zrana na wyspę Seskar. Miejsce, gdzie teraz stoimy, nie jest bezpieczne, gdy zima już bliska, przeto odplynie eskadra z wyjątkiem dwóch do trzech okrętów, które mają pozostać i obserwować ruchy nieprzyjacielskie, i zajmie stanowisko pod wyspą Seskar, gdzie będzie lepiej ochroniona przeciw panującym o tej porze roku gwałtownym wiatrom zachodnim. Słychać, że okręta „Oxion“ i „James Watt“ przywiozą z końcem przyszłego miesiąca łodzie kanonierskie i moździerzowe do Anglii, a potem wysłane będą na czarne morze.“

### Doniesienia z-nad czarnego morza.

(Z prywatnej korespondencji doniesienie o walce z dnia 16. sierpnia. — Jenerał Bosquet odplynął z Marsylii do Krymu. — Dzieła pomoc wojsk sardyńskich. — Papiery przy poległym jenerale rosyjskim znalezione. — Omer Basza wyjeżdża z Konstantynopola. — Ułarczki pod Karssem d. 4. sierpnia. — Erzerum swobodniejszy. — Drogi dostawy i sposoby zaopatrzenia armii rosyjskiej.)

Depesza z Marsylii donosi: „Korespondencye z Krymu z dnia 18. sierpnia donoszą o walce nad Czerną: Rosyanie uderzyli niespodzianie wśród gęstej mgły na forpoczty sardyńskie, przeprawili się na tratwach przez Czernę i mimo ognia karabinowego stojących po lewym brzegu Zuawów ruszyli prosto na obóz sprzymierzonych. Przyjął ich 50. i 97. francuski pułk liniowy odpierając nieprzyjaciela silnie bagnetem. Liczba Francuzów w walce udział mających wynosiła 10.000 po dowództwem jenerała Herbillion. Na pierwszą wiadomość o potyczce pośpieszył jenerał Pelissier osebicie na plac boju. Artylerya rosyjska, nad którą dominował ogień wzniesionych na wzgórzach baterii armii sprzymierzonej pod komendą pułkownika Forgeot, musiała się cofnąć. Sardyńczycy ponieśli daleko większą stratę niż Francuzi. W obozie rozeszła się była pogłoska, że między atakującym wojskiem była brygada rosyjskiej gwardii cesarskiej. 900 w niewolę wziętych Rosyan przybyło d. 20. sierpnia do Konstantynopola. — Dnia 27go sierpnia odplynął jenerał Bosquet z Marsylii z posiłkami w liczbie 3400 ludzi do Oryentu.“

— Z-nad Czerny z d. 16. b. m. piszą do Gazety Tryestyńskiej, że ostatnie zwycięstwo ożywiło znowu wojowniczego ducha w armii. Szczególnie Sardyńczyków niecierpliwiła bezczynność, a teraz szczycą się pochwałami ze strony wielkiej armii. Sardyńczycy musieli wytrzymać pierwszy atak nieprzyjacielski; ale oględni cofnęli się poza małe fortyfikacje, gdzie ich zastaniały wzniesione baterie ziemne, i zkad dobrze utrzymywali ogień. Nareszcie uderzyli na nieprzyjaciels pod dowództwem jenerała Trotti i powiodło im się zająć znowu pozycję, którą mieli zrana. (Według *Journ. de Constantin.* dowodził jenerał La Marmore sam wojskiem swoim). Nie można zaprzeczyć, że ich dzielne zachowanie się nie mało się przyczyniło do pomyselnego skutku rozprawy. Straty po stronie sprzymierzonych nie podano dokładnie. Francuzi mieli mieć 1200 niezdolnych do boju. Sardyńczycy stracili 22 oficerów; strata szeregowców musi być znaczna, gdyż byli bardzo narażeni na ogień działowy.

— Do raportu jenerała Pelissier o bitwie nad Czerną z dnia 16go sierpnia, przyłączone są znalezione u jednego z poległych w walce jenerałów rosyjskich, (zapewne jenerała Read) i przez je-

nerała majora Grotenfeld podpisane dyspozycye o działaniach korpusu armii po prawem skrzydle, tudzież wydane po bitwie rozkazy dzienne jenerałów Pelissier i Simpsona; następnie podaje *Monitor* raport jenerałnego intendenta armii orientalnej odnoszącej się także do walki nad Czerną.

— *Journ. de Constant.* z d. 25. z. m. donosi, że Omer Basza uda się tego dnia na czarne morze i podaje następujące nadesłane rządowi doniesienia z Karsu, które ogłoszono osobnym buletynem:

„Dnia 4. sierpnia o godzinie 7. zrana ruszyli Rosyanie z całą swoją siłą zbrojną na szanec pod Karssem i przedsięwzięli atak na baterię Kaule. Wszczęła się walka artyleryi, która dwie godzin trwała. Rosyanie stracili znaczną liczbę ludzi i cofnęli się. Oprócz poległych i rannych, których ze sobą zabrali, pozostało jeszcze przeszło 100 ludzi na placu boju. Jeden jenerał poległ, a jedno działo było tak mocno uszkodzone, że je musiano zostawić. Wojska otomańskie odznaczyły się walecznością i niszcząc tylko ponieśli stratę.

Po poprzedniej walce pod Köpri-Köi, w której się Kerem Basza odznaczył, cofnęli się Rosyanie znowu poza Songanli-Dag tak, iż Erzerum jest już zupełnie oswobodzone.“

— Zdobycie azowskiego morza przez sprzymierzonych wywołało według listów prywatnych z Krymu niejaką zmianę w zaopatrywaniu żywnością rosyjskiej armii pod Sebastopolem, gdyż dostarczenie prowiantu morzem azowskim, które się odbywało portami Arabatu i Kerczu, zostało zatamowane. Lecz prawda nie jest, jakoby rosyjska armia doznawała ztąd niedostatku. Owszem zaopatrzenie armii rosyjskiej urządzono odpowiednio do terażniejszego położenia w najregularniejszy sposób. Gościńcem dostawy jest teraz Dniepr, którego rozległość przeszło 1000 mil kwadrat., jest dostatecznym spławem produktów na wyżywienie kilkanastu-tysięcznej armii. Nad brzegami Dniepru i rzek pobocznych założone są magazyny, dokąd z pobliskich prowincyi idą dostawy. Z tych magazynów spławiają statkami na Dnieprze zapasy zboża i bydło, gdzie się znowu zuajdują magazyny, a z tych transportuje się prowiant ładem aż na widownię boju. Główne magazyny na niższym Dnieprze są w Beryslawie i Kachowce, zkad idzie publiczny gościńiec najprzód na Perrekop, a potem do Symferpola, Baczysseraju i Sebastopola. Dnieprem i poboczniemi jego rzekami idą dostawy z gubernii Chersońskiej, Kijowskiej, Wołyńskiej, Mińskiej, Mohilewskiej, Orelskiej, Czernichowskiej, Kurskiej, Charkowskiej, Półtawskiej, Jekaterynosławskiej i t. d. Dostawy idące Donem i morzem azowskim są wprawdzie odcięte, jednak transportują bardzo wiele zboża z Azowa ładem, przynajmniej dotychczas dostawiono po większej części ładem znajdujące się jeszcze bardzo obfite zapasy. Do zaopatrowania wojska stojącego w Bessarabii i Chersonie, służą rzeki Bug i Dniestr, i niemi sprowadzają na statkach zboże z gubernii Chersońskiej, Bessarabskiej, Podolskiej, Kijowskiej i Wołyńskiej. — Namieniono uprowiantowanie nie jest połączone z żadnymi trudnościami, gdyż się odbywa dotychczasową drogą handlową, którą dawniej szedł wywóz zboża z Rosyi południowej, a potrzebnych środków transportowych jest podostatkem. Przy obfitujących w zboże prowincyach, które płyną te rzeki, nie wzbudza żadnej obawy zaopatrywanie w żywność rosyjskiego wojska stojącego w Krymie i w południowej Rosyi, a szkoda wyrządzona tym guberniom przez wojnę i zatamowany wywóz zboża, wynadgradzają się zupełnie licznymi liwerunkami dla armii, tak iż pogłoski o wielkim niedostatku w Rosyi południowej wcale zmyślone.

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Paryż, 1. września.** *Monitor* donosi: Jego Cesarska Mość przyjmował wczoraj hrabię Hadick, który przywiózł Cesarzowi list własnoręczny od Jego cesarz. Mości Arcyksięcia Maxymiliana. Eskadra austriacka odplynęła dnia 21. z. m. z Tulonu.

Mehemet Bey ambasador Porty otomańskiej miał zaszczyt złożyć Cesarzowi swe listy wierzytelne. Jego Cesarska Mość odpowiadając ambasadorowi wyraził się jak słychać w bardzo zaszczytny sposób o jego ojcu Reszyd Basza.

**Marsylia, 31go sierpnia.** Arcyksiążę Maxymilian odplynął dziś z Tulonu. Jego cesarz. Mość dał władzom ucztę na pokładzie fregaty „Radetzky.“

## Wiadomości handlowe.

(Targ na bydło we Lwowie.)

**Lwów, 4. września.** Spęd bydła rzeźnego na wczorajszym targu liczył 223 wotów, których w 10. stadach po 10 do 30 sztuk z Szczerca, Dawidowa, Stryja, Lesieniec, Rozdołu, Bóbrki i Rozwadowa na targowicę przypędzono. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą — na targu 210 sztuk na potrzeb miasta i płacono za sztukę, którą szacowano na 14 kamienie mięsa i 1½ kamienia łożu, 178r. 45kr.; sztuka zaś mogąca ważyć 16½ kamienia mięsa i 1¾ kamienia łożu kosztowała 218r. 45kr. wal. więd.

(Targ Olomuniecki na woły.)

**Olomuniec, 29. sierpnia.** Spęd bydła rzeźnego na dzisiejszym targu wynosił w ogóle 118 sztuk. Mianowicie przypędzili: Izak Margules z Chodorowa 12 sztuk, Abraham Klausenstock z Osieka 20 sztuk, Dawid Pflanzler z Dombrowy 45 sztuk, a w mniejszych partyach 41 sztuk. W drodze sprzedali: Chiwa Westreich z Brzy-



ska 92 sztuk w Biale do Prus; Abraham Pflanzler także z Brzyska 35 sztuk i Abraham Klausenstock 40 sztuk w Boberku. Zaś Izak Margules z Potoka popędził 104 sztuk, a Izak Juda z Chodorowa 100 sztuk niesprzedawszy do Wiednia. Na targowicy wiedeńskiej było 1895 sztuk wołów. Za cetnar płacono 27 do 29 zlr. m. k. Na przyszły tydzień zapowiadają z Galicyi do 800 wołów.

**Kurs lwowski.**

		gotówka		towarem	
		zlr.	kr.	zlr.	kr.
Dnia 4. września.					
Dukat holenderski	mon. konw.	5	23	5	26
Dukat cesarski	" "	5	29	5	32
Półimperyal zł. rosyjski	" "	9	20	9	24
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	48	1	49
Talar pruski	" "	1	44	1	46
Polaki kurant i pięciozłotówka	" "	1	18	1	19
Galicyj. listy zastawne za 100 zlr.	bez kuponów	91	42	92	12
Galicyjskie Obligacje indem.		70	40	71	10
5% Pożyczka narodowa		80	45	81	20

**Wiedeński kurs papierów.**

		Dnia 31. sierpnia.		w przecięciu	
Obligacje długu państwa	5% za sto	76 <sup>3</sup> / <sub>8</sub>	1 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> 2 <sup>1</sup> / <sub>16</sub>	76 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	
detto pożyczki narod.	5%	81 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	3 <sup>3</sup> / <sub>8</sub>	81 <sup>1</sup> / <sub>16</sub>	
detto z r. 1851 serya B.	5%	—	—	—	
detto z r. 1853 z wypłatą	5%	—	—	—	
Obligacje długu państwa	4 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 0/0	66 <sup>9</sup> / <sub>16</sub>	1/2	66 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	
detto	4%	—	—	—	
detto z r. 1850 z wypłatą	4%	—	—	—	
detto	3%	—	—	—	
detto	2 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 0/0	—	—	—	
Pożyczka z losami z r. 1834		—	—	—	
detto		—	—	—	
detto		99 <sup>7</sup> / <sub>16</sub>		99 <sup>7</sup> / <sub>16</sub>	
Obl. wiedeń. miejskiego banku	2 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> 0/0	—	—	—	
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5%	—	—	—	
Obl. indemn. Niz. Austr.	5%	—	—	—	
detto krajów koron.	5%	70	70 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> 3/4	70 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	
Akeye bankowe		975	976	976	
Akeye n. a. Tow. eskp. na 500 zlr.		—	—	—	
Akeye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 zlr.		2077 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>		2077 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	
Akeye kolei żel. Glognickiej na 500 zlr.		—	—	—	
Akeye kolei żel. Edynburskiej na 200 zlr.		—	—	—	
Akeye kolei Budzińskiego-Lincko-Gmundzkiej na 250 zlr.		—	—	—	
Akeye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 zlr.		565	566	565	
Akeye austr. Lloyda w Tryeście na 500 zlr.		487 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>		487 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 zlr.		—	—	—	
Renty Como		—	—	—	

**Wiedeński kurs weksłów.**

		Dnia 30. sierpnia.		w przecięciu	
Amsterdam za 100 holl. złotych		95 <sup>5</sup> / <sub>8</sub>	1/3	95 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	2 m.
Augsburg za 100 zlr. kur.		116 <sup>3</sup> / <sub>8</sub>		116 <sup>3</sup> / <sub>8</sub>	uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> fl.		116 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	116 115 <sup>7</sup> / <sub>8</sub>	116	3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.		—	—	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.		84 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	1/2 3/8	84 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	2 m.
Lipsk za 100 talarów		—	—	—	2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.		—	—	—	2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.		11 - 16	15 14 15 l.	11 - 15	2 m.
Lyon za 300 franków		—	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.		116 <sup>7</sup> / <sub>8</sub>	5/8	115 <sup>3</sup> / <sub>2</sub>	2 m.
Marsylia za 300 franków		—	—	—	2 m.
Paryż za 300 franków		135 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	1/2 5/8 l.	135 <sup>5</sup> / <sub>8</sub>	2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para		—	—	—	31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para		—	—	—	T. S.
Cesarskie dukaty		21 <sup>5</sup> / <sub>8</sub>	1/3	21 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	Agio.
Ducaten al marco		—	—	—	Agio.

**Kurs giełdy wiedeńskiej.**

Dnia 1. września o pierwszej godzinie po południu.  
Amsterdam 95<sup>5</sup>/<sub>8</sub>. — Augsburg 117. — Frankfurt 116<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. — Hamburg 84<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. — Liwurna 114. Londyn 11.15. — Medyolan 115<sup>3</sup>/<sub>8</sub>. — Paryż 135<sup>5</sup>/<sub>8</sub>

Obligacje długu państwa 5% 76 — 76<sup>1</sup>/<sub>8</sub>. Detto S. B. 5% 86 — 87. Detto pożyczki narod. 5% 81<sup>5</sup>/<sub>16</sub> — 81<sup>3</sup>/<sub>8</sub>. Detto 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> 66<sup>1</sup>/<sub>4</sub> — 66<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Detto 4% 60<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Detto z r. 1850 z wypłatą 4% — — — Detto z r. 1852 4% — — — Detto Glognickie 5% 92<sup>1</sup>/<sub>4</sub> — 92<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Detto z r. 1854 5% — — — Detto 3% 46<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 46<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Detto 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> 37<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 37<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Detto 1% 15<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 15<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Obl. indemn. Niz. Austr. 5% 78 — 78<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Detto krajów kor. 5% 70<sup>1</sup>/<sub>8</sub> — 75. Pożyczka z r. 1834 229 — 230 Detto z r. 1839 119<sup>1</sup>/<sub>4</sub> — 119<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Detto z 1854 99<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 99<sup>5</sup>/<sub>8</sub>. Oblig. bank. 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> 55 — 55<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Obl. lom. wen. pożycz. r. 1850 5% 93 — 95. Ake. bank. z ujmą 974 — 976. Detto bez ujmę — — — Akeye bankowe now. wydania — — — Akeye banku eskomp. 87 — 87<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda 206<sup>3</sup>/<sub>8</sub> — 207<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Wied.-Rabskie — — — Detto Budzińskiego-Lincko-Gmundzkiej 231 — 233. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 18 — 20. Detto 2. wydania 25 — 30. Detto Edynbursko-Neustadzkiej 90<sup>1</sup>/<sub>4</sub> — 90<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Detto żeglugi parowej 553 — 554. Detto 11. wydania — — — Detto 12. wydania 514 — 515 Prior. obl. Lloydy (w srebrze) 5% 91 — 92. Północn. kolei 5% 82<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 83. Glognickie 5% 71 — 71<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Obligacje Dun. żeglugi par. 5% 81 — 82. Detto Lloyda 485 — 487. Detto mlyna parowego wiedeń. 107 — 108 Renty Como 13 — 13<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Esterhazego losy na 40 zlr. 73 — 73<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Windischgrätz losy 26 — 26<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Waldsteina losy 25 — 25<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Keglévicha losy 10 — 10<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Cesarskich ważnych dukatów Agio 21<sup>5</sup>/<sub>8</sub> — 21<sup>3</sup>/<sub>4</sub>.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiedeńskiej d. 1. września o pół do 2. po południu.)  
Ces. dukatów stoplowanych agio 21<sup>5</sup>/<sub>8</sub>. Ces. dukatów obrączkowych agio 21<sup>1</sup>/<sub>8</sub>. Ros. imperyały 9.21 Srebra agio 19<sup>1</sup>/<sub>4</sub> gotówka.

**Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.**

Dnia 4. września.  
Obligacje długu państwa 5% 76<sup>1</sup>/<sub>8</sub>; 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> 66<sup>1</sup>/<sub>4</sub>; 4% —; 4% z r. 1850 — 3% —; 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> 0/0 —. losowane obligacje 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 zlr. —; z r. 1839 —. Wied. miejski bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —; Akeye bank. 978. Akeye kolei półn. 2072<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Glognickiej kolei żelaznej. —. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 550. Lloyd 477<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Galie. l. z. w Wiedniu —. Akeye niz.-austr. Towarzystwa eskomp. 87 a 500 zlr. 442<sup>1</sup>/<sub>2</sub> zlr.  
Amsterdam l. 2. m. 94<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Augsburg 116<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 115. l. 2. m. Hamburg 83<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. l. 2. m. Liwurna — l. 2. m. Londyn 11.9<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. l. m. Medyolan 114<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Marsylia —. Paryż 134. Bukareszt —. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. 20<sup>7</sup>/<sub>8</sub>. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. — lit. B. —. Lomb. —; 5% niz. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. —; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 98<sup>5</sup>/<sub>8</sub>. Pożyczka narodowa 81<sup>3</sup>/<sub>16</sub>. C. k. austr. akcje skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 349 fr.

**Przyjechali do Lwowa.**

Dnia 4. września.  
Hr. Gołuchowski Artur, z Skaly. — Hr. Borkowski Alfons, z Skowiatyna. — Hr. Dzieduszycki Alex., z Lachowiec. — PP. Listowski Józef, z Jasynowa. — Dzamski Ant., c. k. radca sądu kraj., z Szczercza. — Ziotecki Emanuel, c. k. radca sądu kraj., z Sambora. — Riegel Gabriel, e. k. radca obw., z Sambora. — Krzczykowski Marcin, c. k. radca krym., z Sambora. — Zurkowski Augst, z Tyśmienicy. — Nahujowski Jan, z Kropiwnika. — Kielanowski Tytus i Jan, z Żelechowa. — Wojakowski Henryk, z Lipicy górnej. — Orłowski Kalixt, z Lisowiec.

**Wyjechali ze Lwowa.**

Dnia 4. września.  
JO. Ks. Sapieha Paweł, do Brodów. — PP. Odenburg Geringer Józef, do Borszowa. — Antoniewicz Jakó, adwokat krajowy, do Tartakowa. — Rulkowski Kajetan, do Switarzowa. — Obertyński Leopold, do Stronibab. — Czerkowski Józef, do Meryczowa. — Boczkowski Kasper, do Wołowy. — Seelig Ernest, c. k. radca namiestnictwa, do Stryja.

**Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.**

Dnia 3. września.					
Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaun.	Stopień ciepła według Reaun.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	328.54	+ 2.3°	91.8	północny sł.	pogoda
2 god. pop.	328.66	+ 19.7°	56.8	połud.-zach. "	pochmurno
10 god. wie.	328.49	+ 12.2°	89.2	zachodni cicho	"

**K R O N I K A.**

(Stan cholery we Lwowie.)

Na dniu 3. września zaszło 10 a umarło 13 osób. W ogóle od początku zarazy zachorowało 5546, a umarło 2809 osób.

Zastanawiano się ostatnimi czasy wiele nad oznaczeniem statystyki życia ludzkiego w Europie. Poszukiwania okazały wiele ciekawych rzeczy, z których tu niektóre podajemy; We Francyi umiera po pierwszym roku przyjscia na świat 1/4 część, po dwu latach 1/2, po 14 latach 1/2, po 42 latach połowa, 69 latach 3/4, po 72 latach 4/5, a po 75 latach 5/6. Przed rokiem 1789 liczył Duvillard, że na stu ludzi osiągnęło 50 rok dwudziesty; od roku 1789 okazał się wielki postęp, postrzeżenia pana Bienaymę dowiodły, że od roku 1823 do 1831, zamiast liczby 50, służyła 60. Demontferrand utrzymuje, że na stu ludzi osiąga siedm lat 80, dwóch 85, a jeden 89 lat, i że na jeden milion jest tylko 640 osób dziewięćdziesięcio-letnich (od 90 - 99 lat); Mathieu przyjmuje 491, między tymi dziewięć o 97, a czterech o 99 latach. Osoby stuletnie zostają według panów Duvillard i Demontferrand w stosunku jak 2 do 10,000. Znajdują się okolice mające w tym względzie pierwszeństwo, np. w Carlisle w Szkocyi liczy Milne 9 stuletnich osób na 10,000 mieszkańców. W Paryżu umiera rocznie najwięcej jeden stuletni człowiek. Benoiston de Chetáeauneuf zrobił postrzeżenia na 15 milionach osób, że 44% osiąga rok 30, 23 rok 60, 15 rok 70, 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> rok 80, 4<sup>3</sup>/<sub>73</sub> rok 90. Średnia trwałość życia we Francyi zdaje się być

teraz 39 lat 8 miesięcy; przed dwudziestu laty przyjmował Bienayme tylko 36 lat; Demontferrand 33 lat 8 miesięcy; w roku 1817 była tylko 31 lat 3 miesiące, przed rokiem 1789 według pana Duvillard 28 lat 9 miesięcy; podług pana Villame w Paryżu w 18. wieku 32 lat, w 17. 26 lat, w 14. wieku nawet tylko 17 lat We Francyi jest tylko 1 siedmiesięcioletni człowiek na 33 osób, 1 ośmdziesięcioletni na 160, a 1 dziewięćdziesięcioletni na 1900 osób.

W Genewie była średnia trwałość życia 18 lat 5 miesięcy w 16 wieku, 23 lat 4 miesiące w 17., 32—33 lat w 18., od 1815 do 1826 podniosła się na 38 lat 10 miesięcy.

W Sztutgardzie, postawiwszy epokę 1762/1792 naprzeciw epoce 1812/1837, był stosunek sześćdziesięcioletnich ludzi 22: 24, siedmiesięcioletnich 13: 14, ośmdziesięcioletnich 10: 11, dziewięćdziesięcioletnich 8: 11.

Ulpien podaje życie dawnych Rzymian według postrzeżeń powszechnych na lat 30.

Okolo roku 1840 była średnia trwałość życia w Anglii więcej niż 38 lat, we Francyi 36<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, w Hanowrze 35 lat 4 miesięcy, w Szlezwig-Holsztynie 34 lat 7 miesięcy, w Hollandyi 34 lat, w Baden 32 lat 9 miesięcy, w Neapolu 31 lat 7 miesięcy, w Prusiech 30 lat 3 miesiące, w Wirttembergii 30 lat, a w Saxonii 291.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 36. Rozmaitości.